Dom Towarzystwa Przyrodniczego

* tzw. Dom Przyrodników, przy ul. Mariackiej 26

– wybudowany prawdopodobnie według projektu Antona van Obberghena, w latach 1597–1599 (na miejscu kamiennicy gotyckiej) przez kupca Hansa Köpego, w ścisłym sąsiedztwie gotyckiej Bramy Mariackiej (wzniesionej ok. 1485)

– jedna z najwyższych kamienic gdańskich – 6-kondygnacyjna, wys. 30 m do kalenicy (również 30 m wys. ma Dom Angielski przy Chlebnickiej 16)

– fasada od ul. Mariackiej - czteroosiowa, z przylegająca do Bramy Mariackiej wieżyczką klatki schodowej - 36-metrową (wysokość łącznie z iglicą) - zwieńczoną manierystycznym hełmem z latarnią;

– od strony ul. Mariackiej - portal wejściowy i wysokie przedproże; płyty przedprożowe – dużych rozmiarów, pokryte rzeźbą figuralną; na nich wyrzeźbiono postacie kobiece będące personifikacjami takich nauk, jak Astronomia, Geografia, Medycyna i Przyroda;

– druga fasada - od strony Długiego Pobrzeża - elewacja niesymetryczna, wieloosiowa, ożywiona 6-kondygnacyjnym wykuszem (pierwotnie na kamiennych konsolach) – osobliwość w gdańskiej architekturze - zwieńczonym zdwojonym szczytem;

- szczyty kamienicy (północny i południowy) z bogatą dekoracją manierystyczną – typowy dla tego stylu ornament okuciowy;

– dach o nieznacznie wygiętych połaciach, bryłą przypominający odwrócony kadłub łodzi; z kilkoma lukarnami od strony Motławy;

//Kompozycja fasady wywodzącej się całkowicie z ceglano-kamiennej architektury niderlandzkiej polegała na przeciwstawieniu czerwonej ścianie, licowanej drobną cegłą, jasnych, odpowiednio rozmieszczonych elementów kamiennych. Wyeliminowane zostały wszelkiego rodzaju pilastry i kolumny, z wyjątkiem portalu, który w ten sposób stał się w fasadzie kompozycją samodzielną. Łęki nad oknami otrzymały kamienne wstawki u góry i nasady łęku, o charakterze zworników. Ponadto przez pewne cofnięcie w głąb okna i ściany wypełniającej łęk powstały wyraźnie zaznaczone wnęki okienne, z lekko profilowanymi krawędziami//

- **Wczesnośredniowieczne posągi pruskie**, tzw. Baby Pruskie – domniemuje się, że są pruskimi rzeźbami kultowymi często wystawianymi przy pochówku, często też zamiast pochówku, ku czci i ku chwale wojowników poległych na polu walki i nieodnalezionych, czyli tych, którzy nie zostali spopieleni zgodnie z tradycją. „Kamienne baby" przedstawiają postaci męskie, w pozycji „pokłonu boskiego", tzn. prawica na sercu, lewa ręka na brzuchu. Czasem w dłoniach mają rogi ofiarne (bądź bojowe), a za pasem – miecze. Cztery „gdańskie" baby pochodzą z powiatu iławskiego.

Historia kamienicy w XVII i XVIII wieku nie jest zbyt dobrze znana. Prawdopodobnie łączyła ona funkcje budynku mieszkalnego i składowego, w którym poszczególne pomieszczenia były wynajmowane zagranicznym kupcom. Według przekazów zebranych w XIX wieku, mieściły się tutaj też mieszkania i pracownie korporacji szewskiej. W wysokiej piwnicy mieściła się restauracja "Zum Grünen Gewölbe" (Pod zielonym sklepieniem).

* W 1846 r. kamienicę zakupiło Towarzystwo Przyrodnicze, które urządziło w jej wnętrzach sale posiedzeń, pracownie naukowe, małe muzeum oraz bibliotekę.

Towarzystwo Przyrodnicze - *Societas Physicae Experimentalis* – założone w 1743 r. z inicjatywy burmistrza Daniela Gralatha. 11-te na świecie i 2-gie w Polsce (po Societas Litteraria – też gdańskim, wcześniejszym) towarzystwo przyrodnicze.

Pierwszą siedzibą Towarzystwa była Zielona Brama (1746-1829); drugą – w latach 1832-1845 – kościół św. Jakuba. Trzecią – do 1936 – Dom Przyrodników przy Mariackiej 26.

Do najciekawszych studiów przeprowadzanych przez członków T.P. należały badania Daniela Gralatha nad wpływem elektryczności na tętno pulsu człowieka. Od 1746 prowadził badania nad wynalezioną rok wcześniej, przez Ewalda Kleista w Kamieniu Pomorskim, butelką lejdejską. Zbudował pierwszą na świecie baterię takich butelek i wyjaśnił jej działanie. Zmierzył siłę działającą między naładowanymi okładkami butelki. Napisał pierwsze na świecie dzieło poświęcone elektrostatyce (3-tomowa *Historia Elektryczności* opublikowana w latach 1747, 1754 i 1756).

* W latach 1866–1867 zwieńczenie wieżyczki przebudowano, by urządzić tam obserwatorium astronomiczne, hełm zastąpiono obrotową kopułą.

/Dla ciekawych – skąd obserwatorium?

Trzeba je wiązać z postacią Nataniela Mateusza Wolfa. Osiadły w Gdańsku od 1772 r., lekarz Stanisława Augusta, zajmujący się astronomią, poniósł wielkie zasługi w 18-wiecznej działalności T. P. Postawił sobie za cel utworzenie w Gdańsku stałej służby astronomicznej i dla jego realizacji wszedł w kontakt z Towarzystwem Przyrodniczym, które na koszt projektodawcy wydzierżawiło od władz miejskich teren forteczny na Biskupiej Górce. Tam też w 1781 r. zlokalizowano obserwatorium astronomiczne. N. M. Wolf wyposażył placówkę i prowadził w niej stałe obserwacje. Obiekt przekazał następnie na własność Towarzystwa, a dla zapewnienia systematycznych obserwacji przekazał tytułem fundacji kapitał, z oprocentowania którego miano wypłacać pensję specjalnie zaangażowanemu astronomowi i zakupywać nowe instrumenty. Astronoma miano wybierać większością głosów spośród osób rekomendowanych przez akademie w Petersburgu, Sztokholmie i Kopenhadze. Obowiązkiem astronoma było też systematyczne dokonywanie spostrzeżeń meteorologicznych.

Zgodnie ze swoim życzeniem N. M. Wolf został pochowany obok obserwatorium. Pożegnalne przemówienie wygłoszone przez P. A. Lampego podczas zorganizowanej przez T. P. uroczystości żałobnej zostało wydrukowane, zadedykowane i przekazane królowi polskiemu Stanisławowi Augustowi. W podziękowaniu za ten gest król podarował Towarzystwu złoty pierścień ze swoją podobizną, który miał być używany przez każdorazowego dyrektora podczas okolicznościowych posiedzeń. Jeszcze w XIX w. pierścień ów był używany, potem zaginął bez śladu.

Gdańskie obserwatorium astronomiczne Towarzystwa Przyrodniczego utrzymało się do 1813 r., kiedy to na skutek rozbudowy fortyfikacji na Biskupiej Górce przez wojska francuskie zostało rozebrane. Usytuowano je później na wieży kupieckiego budynku składowego przy ul. Mariackiej, instalując w miejsce renesansowego hełmu kopułę obserwatorium. /

**Śladem po gdańskim Towarzystwie Przyrodniczym** jest głaz narzutowy w Alei Zwycięstwa, ustawiony tam w 150. rocznicę powstania Towarzystwa ku czci Daniela Gralatha. Po drugim kamieniu, upamiętniającym miejsce wiecznego spoczynku Nataniela Mateusza Wolfa na Biskupiej Górce, nic się nie ostało. Został on bezmyślnie zniszczony.

* Kamienica zniszczona w marcu 1945 roku (ocalała frontowa fasada wraz z wieżą), odbudowana według projektu Kazimierza Macura w latach 1956–1961 w formie zbliżonej do pierwotnej. Wieżyczce przywrócono pierwotne manierystyczne zwieńczenie.

Z pierwszego założenia budynku zachowały się do dziś znaczne partie murów zewnętrznych, a także piwnice, w tym Sala Kolumnowa nazwana tak od dźwigających sklepienie granitowych kolumn, z których jedna osadzona jest na bazie pochodzącej prawdopodobnie z wczesnośredniowiecznej budowli kamiennej.

Wnętrze przystosowano do celów wystawienniczych Muzeum Archeologicznego. W 1961 r. otwarto w nowych budynkach pierwszą wystawę stałą ilustrującą najdawniejsze dzieje Pomorza Wschodniego.

Dwa ważne nazwiska związane z Muzeum:

– **Leon Łuka**, twórca i długoletni dyrektor Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

– **Konrad Jażdżewski** - ówczesny kierownik Stacji Archeologicznej Zakładu Archeologii Polski Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk – podjął starania o uzyskanie przydziału budynku odpowiedniego na siedzibę dla gdańskich archeologów.